

OD REDAKCJI

W nowoczesnym gmachu Szwedzkiego Instytutu Filmowego w Sztokholmie mieszczą się dwie sale projekcyjne, z których większa nosi nazwę „Victor”, a mniejsza „Mauritz”. Nazwano je w hołdzie złożonym pionierom szwedzkiej kinematografii – Sjöströmowi i Stillerowi. Ten piękny gest świadczy o poczuciu żywego związku między odległymi źródłami szczytnej tradycji artystycznej a współczesną świadomością filmową w Skandynawii. Takich przykładów jest więcej. Oto najgłośniejszy dzisiaj filmowiec duński, Lars von Trier, manifestuje podziw dla klasyka kina, Carla Theodora Dreyera, i przenosi na ekran telewizyjny nie zrealizowany jego scenariusz *Medei* według Eurypidesa. Inny filmowy obrazoburca, Fin Aki Kaurismäki, po raz czwarty adaptuje, tym razem w konwencji kina niemego, powieść *Juha*, napisaną w 1911 roku przez Juhaniego Aho, którą pierwszy przełożył na film Mauritz Stiller w 1920 roku.

Dobitym przykładem fascynacji tradycją filmową jest twórczość Ingmara Bergmana. W latach 90. przywrócił on narodowej pamięci reżysera kina niemego, Georga af Klerckera, poświęcając mu dramat *Ostani krzyk*, który wystawił zarówno na scenie, jak i w telewizji. Zainscenizował również w Królewskim Teatrze Dramatycznym w Sztokholmie sztukę Pera Olova Enquista *Twórcy obrazów*, poświęconą okolicznościom realizacji *Furmana śmierci* Victora Sjöströma, klasycznego arcydzieła szwedzkiego kina niemego. Sam Bergman również, świadom swego miejsca w kulturze narodowej i znaczenia przeszłości dla przyszłości, po pożegnaniu z kinem w *Fanny i Alexandrze* nie tylko inscenizuje w teatrze i w telewizji oby jak najdłuższy epilog i zarazem bilans swojej przeszłości – dziewięćdziesięcioletniej obecności w skandynawskiej sztuce, ale także przekazuje Szwedzkiemu Instytutowi Filmowemu ogromne prywatne archiwum z myślą o następnych pokoleniach.

Instytucja ta – podobnie jak w innych krajach skandynawskich – może służyć za wzór rozwiązań wspierających rozwój rodzimej produkcji filmowej, jak i sposobów troskliwej opieki nad narodowym dziedzictwem filmowym. Jednym z wielu przykładów tej pieczy jest dziewięciotomowe wydawnictwo pt. *Svensk filmografi*, które z niebywałą skrupulatnością rejestruje wszystkie szwedzkie filmy powstałe w kolejnych dekadach historii tej kinematografii. Pod gościnnym dachem SFI mieści się również filmoznawstwo, którego badaczom – Janowi Olssonowi, Leifowi Furhammarowi, Maaret Koskinen, Astrid Söderbergh Widding, Bo Florinowi i innym – udało się stworzyć sztokholmską szkołę historii filmu, kontynuację osiągnięć znanych historyków Rune Waldekranza i Gösty Wernera. Ekspozycją badań tego grona jest znakomicie redagowany kwartalnik „Aura”.

Filmowa Skandynawia to nie tylko klasyczna tradycja wsparta na solidnych fundamentach literackich, założonych przez Augusta Strindberga, Selmę Lagerlöf, Hjalmara Bergmana, Juhaniego Aho, Knuta Hamsuna czy Tarjei Vesaasa, ale także mało znane karty kina awangardowego, zainicjowanego przez Vikinga Eggelinga. To również popularne w Polsce lat sześćdziesiątych kino nowofalowe z niezapomnianymi filmami Bo Widerberga, Jana Troella, Vilgota Sjömana czy Henninga Carlsena. To wreszcie ekspansja Skandynawów w latach dziewięćdziesiątych, znaczone rozgłosem Duńczyków (Larsa von Triera i Bille Augusta), Finów (braci Kaurismäki), hollywoodzką karierą Szweda Lasse Hallströma, nowymi nazwiskami w kinie szwedzkim (Richard Hobert, Lucas Moodysson, Colin Nutley i inni). A także zadziwiający fenomen błyskotliwego i zdumiewającego rozwoju filmowej Islandii z twórczością Thora Fridrika Fridrikssona na czele.

Mamy nadzieję, że tych kilka przypomnień wystarczy, aby zainteresować Czytelników skandynawskim tematem „Kwartalnika”. Jego ostateczny kształt zawdzięczamy niezawodnej pomocy Pana Aleksandra Kwiatkowskiego ze Szwedzkiego Instytutu Filmowego, a także życzliwemu wsparciu profesora Jana Olssona, kierownika Katedry Filmoznawstwa na Uniwersytecie w Sztokholmie. Dziękujemy również Maaret Koskinen i Bo Florinowi za wyrażenie zgody na wykorzystanie ich tekstów oraz Bertilowi Fribergowi za wielokrotne przysługi w sprawach techniczno-materiałowych.

T.S.